



Piotr Nazaruk

Charakter prawny i treść umowy o arbitraż

[Legal Nature and Content of the Arbitration Agreement]

Abstract

The present article analyzes the legal nature and provisions of an arbitration agreement, which in Poland is commonly and statutorily defined as an arbitration clause. An arbitration agreement is defined as an act whereby the parties submit a dispute for resolution by an arbitration court and at the same time exclude the jurisdiction of a common court in civil cases. The legal nature of an arbitration agreement is strictly related to the legal nature of arbitration. Under Polish legislation, some recognize the arbitration agreement as a substantive civil law agreement, others consider it to be an agreement in the field of civil procedure, and still others attribute it to a mixed material and procedural nature. The author of the article supports the mixed nature of the arbitration agreement and the material and procedural theory of arbitration. Furthermore, the article analyzes the content of the arbitration agreement. The article highlights among others, the obligatory provisions resulting from Art. 1161 of the Code of Civil Procedure [PL: kodeks postępowania cywilnego] and optional provisions that are shaped within the autonomy of the will of the parties.

Keywords: arbitration agreement (also known as an arbitration clause), arbitration court, agreement provisions, legal nature, the Code of Civil Procedure.

Istota sądownictwa arbitrażowego

Istotą sądu arbitrażowego (zwanego zamiennie sądem polubownym) jest to, iż strony stosunku cywilnoprawnego zgodnie wskazują osobę trzecią, która ma rozstrzygnąć ich spór. Sądy arbitrażowe wiążąco rozstrzygają istniejące bądź przyszłe spory prawne, powstałe w związku z łączącym strony tego sporu określonym stosunkiem cywilnoprawnym, z jednoczesnym wyłączeniem kognicji sądu państwowego¹. W doktrynie polskiej powstały

¹ M. Orecki (red.) *Sądownictwo polubowne a sądy państwowe wobec zasady nieingerencji sądu państwowego w działalność sądu polubownego i jego skład*, Warszawa 2019, s. 17 i nn.

w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat różne koncepcje sądu arbitrażowego². Obecnie powszechnie aprobowanymi definicjami są m.in. te autorstwa:

- a) T. Erecińskiego i K. Weitz³ – uważają oni, że „sądy polubowne są sądami prywatnymi, złożonymi z jednego lub większej liczby sędziów (arbitrów), którym zostaje powierzone, w miejsce sądów państwowych i na podstawie woli stron, rozpoznawanie i rozstrzyganie sporów cywilnoprawnych”;
- b) A.W. Wiśniewskiego⁴ – według niego „sąd polubowny polega na tym, że zwaśnione strony zgodnie wskazują osobę trzecią, która ma wydać wyrok rozstrzygający ich spór”, oraz
- c) Ł. Błaszczaka i M. Ludwik⁵, którzy – powołując się na S. Dalkę⁶ – uważają, że „sądem polubownym jest sąd niepaństwowy powołany zgodną wolą stron stosunku cywilnoprawnego do rozstrzygania ich sporu wyrokiem mającym moc prawną równą wyrokowi sądu państwowego. Terminy „arbitraż”, „sądownictwo arbitrażowe”, „sądownictwo polubowne” należy traktować jako synonimy; w niniejszej pracy są one używane zamiennie. Owe różnice terminologiczne są podyktowane tradycją językową różnych systemów prawnych (ang. *arbitration*, franc. *arbitrage*, niem. *Schiedsgerichtbarkeit*). Tożsamość powyższych pojęć potwierdzono normatywnie na gruncie polskiego prawa arbitrażowego w części piątej kodeksu postępowania cywilnego (art. 1154–1217), którą zatytułowano: „Sąd polubowny (arbitrażowy)”⁷.

Pojęcie umowy o arbitraż

Umowa o arbitraż (zwana zamiennie zapisem na sąd polubowny), zgodnie z art. 1161 § 1 k.p.c. jest czynnością, przez którą strony poddają spór pod

² Zob. historyczne (i już nieaktualne) definicje arbitrażu [w:] R. Kuratowski, *Sądownictwo polubowne*, Warszawa 1932 r., s. 4; K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sądownictwo polubowne*, Warszawa 1961, s. 11.

³ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008 r., ss. 16 i 17.

⁴ A.W. Wiśniewski, *Międzynarodowy arbitraż handlowy w Polsce. Status prawny arbitrażu i arbitrów*, Warszawa 2011.

⁵ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne*, Warszawa 2007, s. 2.

⁶ S. Dalka, *Sądownictwo polubowne w PRL*, Warszawa 1987, ss. 15–17.

⁷ A. Szumański (red.), A. Kąkolecki, P. Nowaczyk, A.W. Wiśniewski, A. Wach, G. Wujek, J. Poczobut, M.H. Koziński, M. Hauser-Morel; T. Wiśniewski, M. Porzycki, M. Tomaszewski, M. Łaszczuk; J. Szpara, P. Pietkiewicz, P. Podrecki, S. Pieckowski, „Arbitraż handlowy”, tom 8 [w:] *System prawa handlowego*, Warszawa 2010 (dalej jako: A. Szumański [red.] „Arbitraż handlowy”, tom 8, *System...*), s. 11, P. Nazaruk, *Zapis na sąd polubowny dotyczący sporów ze stosunku spółki akcyjnej*, Gdańsk 2013 (niepublikowana rozprawa doktorska), s. 20 i nn.

rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego. Przepis ten poza definicją zawiera dodatkowo elementarne wymagania, jakim takie poddanie sporu arbitrażowi musi odpowiadać. Zarówno ta definicja, jak i te wymagania są w zasadzie zbieżne ze stanowiskiem ustawy wzorcowej UNCITRAL⁸ oraz większości systemów prawnych mających istotne znaczenie w międzynarodowym arbitrażu handlowym. Zgodnie z regulacją kodeksu postępowania cywilnego działalność sądu polubownego może mieć podstawę tylko w czynności mającej postać umowy. Czynność tę ustawodawca określa – zgodnie z tradycją polskiej legislacji – mianem zapisu na sąd polubowny⁹. Nazywanie tej umowy „zapisem” nawiązuje do formy pisemnej wymaganej dla jej sporządzenia, zgodnie z art. 1162 § 1 k.p.c.¹⁰ Z kolei termin „umowa o arbitraż” używany jest zwykle w konwencjach międzynarodowych. Oba powyższe określenia są równoznaczne¹¹.

Kompetencja sądu arbitrażowego do prowadzenia postępowania i rozstrzygania sporów w zakresie określonego stosunku materialnoprawnego (stosunku podstawowego, np. sporu ze stosunku spółki handlowej) lub grupy takich stosunków – wynika z woli stron. Wyrażenie tej woli następuje w postaci umownej, możliwe jest jednak również rozwiązanie, w którym podstawę do działania sądu arbitrażowego stanowi jednostronne oświadczenie określonego podmiotu¹². Źródłem umowy o arbitraż może być również specyficzna czynność prawna – taka jak np. statut jednoosobowej spółki akcyjnej¹³. Ponadto możliwe jest zawarcie umowy o arbitraż w sposób dorozumiany¹⁴. Regulacja prawna umowy o arbitraż obejmuje

⁸ Ustawa wzorcowo UNCITRAL o międzynarodowym arbitrażu handlowym z 21 czerwca 1985 r.

⁹ Według R. Kuratowskiego (*Sądownictwo polubowne*, Warszawa 1932, s. 23) pojęcie „zapis na sąd polubowny” jest niezbyt dokładnym tłumaczeniem niemieckiego terminu „Schiedsvertrag”; odpowiedniejsze byłoby pojęcie „układ o sąd polubowny”. Zob. również: P. Nazaruk, *Zapis na sąd...*, op. cit., s. 116, T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, op. cit., s. 77 i nn.

¹⁰ M. Aślanowicz, *Sąd polubowny (arbitrażowy)*. Komentarz do art. 1154–1217 k.p.c., Warszawa 2017, s. 24 i nn.

¹¹ W dawnej literaturze polskiej zapis na sąd polubowny określany był za pomocą innych jeszcze terminów, takich jak np. „zapis kompromisarski” lub „zapis na sąd kompromisarski”. Są to jednak terminy przestarzałe, którymi nie należy się obecnie posługiwać.

¹² Art. 507 d.k.p.c. stanowił, iż przepisy kodeksu o sądzie polubownym miały odpowiednie zastosowanie m.in. do sądów polubownych „ustanowionych w rozporządzeniach ostatniej woli lub w aktach fundacyjnych”.

¹³ W prawie niemieckim wypadki sądów polubownych działających na mocy postanowień statutów osób prawnych i stowarzyszeń uznaje się za mające podstawę pozaumowną (§ 1066 niem. ZPO), por. L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, München 2004, s. 1265., T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, op. cit., s. 78.

¹⁴ Do ustanowienia kompetencji sądu arbitrażowego przez powództwo oraz wdanie się przez pozwanego w spór przed tym sądem bez kwestionowania jego kompetencji. Tego rodzaju dorozumiana zgoda

zarówno jej formę, jak i treść. Pomimo tendencji do liberalizacji wymagań w tym zakresie, które znalazły odzwierciedlenie także w założeniach reformy polskiego prawa arbitrażowego w 2005 roku, umowa o arbitraż nadal na gruncie większości krajowych systemów prawnych nie może być zawarta w dowolnej formie, a do jej skuteczności najczęściej nie wystarczy wyrażenie przez strony woli rozstrzygnięcia wszelkich sporów w drodze arbitrażu; niezbędna jest konkretyzacja jej zakresu przedmiotowego¹⁵. Mając powyższe na uwadze, „umowa o arbitraż” jest umową, na podstawie której strony poddają spór prawny pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego. Umowa ta jest czynnością prawną obejmującą zgodne oświadczenia woli co najmniej dwóch stron o ustanowieniu kompetencji sądu arbitrażowego do rozpoznania i rozstrzygnięcia sporu, który wyniknął lub może wyniknąć z określonego stosunku prawnego. Jest to umowa o arbitraż w wąskim (ścisłym) znaczeniu. Szeroko rozumiana umowa o arbitraż może obejmować również postanowienia dotyczące zasad i sposobu postępowania arbitrażowego. Zdecydowanie błędne jest określenie „umowa o zapis na sąd polubowny”; skoro bowiem zapis na sąd polubowny jest umową, to określenie „umowa o zapis (...)” jest sformułowaniem nielogicznym¹⁶. Zbyt szeroki zakres ma natomiast termin „umowa arbitrażowa”¹⁷, który obejmować może nie tylko zapis na sąd polubowny w ścisłym znaczeniu, ale również inne umowy związane z arbitrażem, np. umowę określającą tryb postępowania arbitrażowego, a nawet umowę między stronami a arbitrem lub arbitrami (*receptum arbitrii*)¹⁸.

Rodzaje umów o arbitraż

W prawie polskim i innych systemach prawnych oraz konwencjach międzynarodowych spotykamy się z różnymi rodzajami umów o arbitraż. Dokonując ich klasyfikacji, należy zastosować odpowiednie kryteria, ta-

strony pozwanej wystarcza do zachowania podstawowej tezy, że źródłem władzy orzeczniczej sądu arbitrażowego jest zgoda stron, natomiast umowny charakter tego trybu wyrażenia zgody jest co najmniej dyskusyjny (zob. art. 1 regulaminu arbitrażowego UNCITRAL).

¹⁵ Zob. szerzej A.W. Wiśniewski, *Międzynarodowy arbitraż...*, op. cit., s. 300 i nn. oraz s. 372 i nn.

¹⁶ Termin „umowa o zapis na sąd polubowny” zastosował błędnie SN w postanowieniu z 22 lutego 2007 r., IV CSK 200/06, OSNC 2008, nr 2, poz. 25, s. 66.

¹⁷ Tak: B. Pankowska-Lier, B. Sołtys, *Umowa arbitrażowa w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2004.

¹⁸ A. Szumański (red.) „Arbitraż handlowy”, tom 8 [w:] *System...*, op. cit., s. 268, P. Nazaruk, *Zapis na sąd...*, op. cit., s. 116 i nn.

kie jak: czas zastosowania umowy o arbitraż, podmiot organizujący postępowanie arbitrażowe, miejsce arbitrażu czy liczba podmiotów w nim uczestniczących.

Opierając się na tych kryteriach, możemy wyróżnić:

- a) umowę o arbitraż dotyczącą rozstrzygnięcia istniejącego i przyszłego sporu;
- b) umowę o arbitraż *ad hoc* oraz zapis na stały sąd polubowny;
- c) umowę o arbitraż w obrocie krajowym i międzynarodowym;
- d) umowę o arbitraż w sporach dwustronnych i wielostronnych.

Ad a) Zapis na sąd polubowny dotyczący rozstrzygnięcia istniejącego i przyszłego sporu jest rozróżniany w wielu państwach i w konwencjach międzynarodowych. Ten pierwszy rodzaj umowy o arbitraż określa się tradycyjnie mianem kompromisu (ang. *submission agreement*, fr. *compromis*, niem. *Schiedsabrede*), drugi natomiast nazywany jest klauzulą arbitrażową (ang. *arbitration clause* lub *agreement to refer*, fr. *clause compromissoire* lub *clause d'arbitrage*, niem. *Schiedsklausel*)¹⁹. W niektórych systemach prawnych istniały lub nadal istnieją rygorystyczne wymagania lub ograniczenia w odniesieniu do umów o poddanie sporów przyszłych pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego²⁰. Prawo polskie również przewiduje pewne restrykcje dla tego rodzaju umów, jeśli chodzi o arbitraż dotyczący sporów z zakresu prawa pracy. Zgodnie bowiem z przepisem art. 1164 k.p.c. zapis na sąd polubowny obejmujący spory z zakresu prawa pracy może być sporządzony tylko po powstaniu sporu i wymaga zachowania formy pisemnej²¹. Poza tym, co do zasady, umowa o arbitraż może obejmować zarówno spór już istniejący, jak i spór, który może wyniknąć w przyszłości z oznaczonego stosunku prawnego (argument z art. 1161 § 1 k.p.c.). Oba omawiane rodzaje umowy o arbitraż – tj. kompromis i klauzula arbitrażowa – podlegają jednolitej regulacji prawnej co do przesłanek dotyczących ich zawarcia, zmiany lub wygaśnięcia i wywołują takie same skutki prawne. Równorzędne i jednolite traktowanie umów o arbitraż, bez względu na to, czy odnoszą się do sporów już zaistniałych, czy też do

¹⁹ Por. np. R. Kuratowski, *Sądownictwo...*, op. cit., ss. 22 i 23, K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sądownictwo...*, op. cit., ss. 14 i 15; S. Dalka, *Sądownictwo...*, op. cit., ss. 47 i 48, R. Morek, *Mediacja i arbitraż*, Warszawa 2006, s. 127; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne*, op. cit., s. 77; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, op. cit., s. 78.

²⁰ R. David, *Arbitration in International Trade*, Deventer 1985, ss. 199 i 200, P. Nazaruk, *Zapis na sąd...*, op. cit., s. 118 i nn.

²¹ M. Kłós [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom V (art. 1096–1217), A. Marciniak (red.), Warszawa 2020, art. 1164.

sporów przyszłych, przewidują również międzynarodowe konwencje arbitrażowe²².

Ad b) Umowa o arbitraż *ad hoc* oraz zapis na stały sąd polubowny to konstrukcje alternatywne. W zależności od tego, czy strony uzgodniły poddanie sporu pod rozstrzygnięcie tworzono incydentalnie (*ad hoc*) sądu arbitrażowego, czy też stałej instytucji organizującej rozstrzyganie sporów w drodze arbitrażu, zwanej w k.p.c. „stałym sądem polubownym”, możemy mieć do czynienia z umową o arbitraż *ad hoc* lub umową o arbitraż instytucjonalny. Prawo polskie nie czyni w zasadzie żadnej różnicy między tymi dwoma rodzajami umowy o arbitraż. Reżim prawny umowy o arbitraż jest ten sam bez względu na to, czy jest to umowa o arbitraż *ad hoc*, czy też zapis na stały sąd polubowny. Zgodnie z art. 1158 § 2 k.p.c. przepisy części piątej k.p.c. o sądzie polubownym stosuje się zarówno do sądu arbitrażowego powołanego do rozstrzygnięcia poszczególnego sporu, jak i składu orzekającego powołanego w ramach stałego sądu arbitrażowego²³. Z kolei art. 1161 § 3 k.p.c. stanowi wyraźnie, że umowa o arbitraż może wskazywać stały sąd polubowny jako właściwy do rozstrzygnięcia sporu – dodając przy tym, że jeżeli strony nie postanowiły inaczej, wiąże je regulamin stałego sądu arbitrażowego w dacie zawarcia umowy o arbitraż. Również przepisy międzynarodowych konwencji arbitrażowych traktują na równi obie wyżej wspomniane formy organizacyjne sądownictwa arbitrażowego²⁴ i przewidują jednakową regulację – obejmującą zarówno umowy o arbitraż *ad hoc*, jak i umowy o arbitraż instytucjonalny. Jednak praktycznie rzecz biorąc, należy pamiętać, że przy zawieraniu umowy o arbitraż *ad hoc* strony mogą, z zastrzeżeniem bezwzględnie obowiązujących przepisów właściwego prawa, swobodnie określić liczbę arbitrów i sposób ich powołania oraz uregulować według swego uznania m.in. miejsce, język i tryb postępowania arbitrażowego; zawierając natomiast umowę o arbitraż instytucjonalny (zapis na stały sąd polubowny), automatycznie poddają arbitraż regulaminowi ustanowionemu przez wskazaną w takiej

²² Por. art. 1 ust. 1 Protokołu o klauzulach arbitrażowych, podpisanego w Genewie 24 września 1923 r. (ProtGenew), art. II ust. 2 NYKonw i art. I ust. 2 lit. a GenewKonw, A. Szumański (red.) „Arbitraż handlowy”, tom 8, System..., op. cit., ss. 273 i 274.

²³ P. Prus [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom II (art. 478–1217), M. Manowska (red.), wyd. IV, Warszawa 2021, art. 1158.

²⁴ Por. art. I ust. 2 Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, sporządzonej w Nowym Jorku 10 czerwca 1958 r. (NYKonw) i art. I ust. 2 lit. b Konwencji europejskiej o międzynarodowym arbitrażu handlowym, sporządzonej w Genewie 21 kwietnia 1961 r. (GenewKonw).

umowie instytucję arbitrażową. Pewną odmianą umowy o arbitraż *ad hoc* jest umowa o tzw. arbitraż administrowany (ang. *administered arbitration*, fr. *arbitrage administré*). Z arbitrażem takim mamy do czynienia wtedy, gdy określona instytucja arbitrażowa spełnia na zlecenie stron niektóre tylko czynności ułatwiające przeprowadzenie arbitrażu *ad hoc* – według dowolnie wybranego przez strony wzorcowego regulaminu lub według uzgodnionych przez nie zasad postępowania. Czynności te polegają zwykle na dokonywaniu zastępczej nominacji arbitrów i rozpoznawaniu wniosków o ich odwołanie, obsłudze kancelaryjnej postępowania, udostępnieniu lub pomocy w wynajęciu pomieszczeń oraz urządzeń technicznych potrzebnych do odbycia rozpraw lub narad itp.²⁵

Ad c) Umowa o arbitraż ma odmienny charakter w obrocie krajowym i międzynarodowym. O arbitrażu krajowym mówimy wtedy, gdy miejsce postępowania przed sądem arbitrażowym znajduje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej; z arbitrażem zagranicznym mamy natomiast do czynienia wówczas, gdy miejsce postępowania znajduje się poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej²⁶. Obecnie prawo polskie dopuszcza bez żadnych ograniczeń zarówno zapis na sąd polubowny działający w kraju, jak i zapis na ten działający za granicą. Przy okazji reformy k.p.c. z 2005 roku uchylono dawny, restrykcyjny przepis art. 1105 § 2 k.p.c., przewidujący, że strony mogły umówić się na piśmie o wyłączenie jurysdykcji sądów polskich na rzecz działającego za granicą sądu polubownego, jeżeli przynajmniej jedna ze stron miała za granicą zamieszkanie lub siedzibę albo prowadziła za granicą przedsiębiorstwo, którego dotyczyła dana sprawa, oraz jeżeli umowa taka była skuteczna według prawa mającego do niej zastosowanie w państwie, w którym działać miał sąd arbitrażowy²⁷. Wypada w tym miejscu przypomnieć, że stosowanie przepisów części piątej k.p.c. zależy w znacznej mierze od tego, czy miejsce postępowania przed sądem arbitrażowym znajduje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, czy poza jej granicami²⁸ – przy czym żaden przepis nie wymaga, aby już w umowie o arbitraż zostało oznaczone miejsce arbitrażu. Jednakże bez oznaczenia

²⁵ A. Tynel, „Postępowanie arbitrażowe”, PUG 1994, nr 1, s. 19, A. Szumański (red.) „Arbitraż handlowy”, tom 8, System..., op. cit., s. 274.

²⁶ M. Tomaszewski, „Umowa o arbitraż. Podstawowe problemy prawne”, PUG 1994, nr 1, ss. 13–18.

²⁷ B. Wołodkiewicz [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, P. Rylski (red.), Warszawa 2021, art. 1105.

²⁸ Zob. art. 1154 i 1155 k.p.c.

tego miejsca mogą wystąpić poważne trudności w przeprowadzeniu arbitrażu, o czym będzie jeszcze dalej mowa²⁹.

Ad d) Na szczególną uwagę zasługuje umowa o arbitraż w sporach wielostronnych. Umowę o arbitraż zawierają zwykle dwie strony będące jednocześnie stronami dwustronnego tylko stosunku prawnego, do którego odnosi się dana umowa o arbitraż. W wypadku natomiast stosunku prawnego o charakterze wielostronnym wszystkie strony takiego stosunku prawnego mogą zawrzeć umowę o arbitraż, zgodnie z którą spory wynikające z takiego stosunku wielostronnego mają być rozstrzygane w drodze arbitrażu. W takim przypadku również umowa o arbitraż przybiera charakter wielostronny. Początkowo dwustronna umowa o arbitraż może stać się później umową wielostronną³⁰. O ile umowa o arbitraż może być dwu- lub wielostronna, o tyle sam arbitraż, tj. postępowanie przed sądem arbitrażowym, ma zawsze charakter dwustronny w tym znaczeniu, że występuje w nim zawsze strona inicjująca to postępowanie, zwana – tak jak w procesie przed sądem państwowym – powodem (ang. *claimant*, fr. *demandeur*, niem. *Kläger*), oraz strona przeciwna, określana – wzorem terminologii procesowej – jako pozwany (ang. *respondent*, fr. *defendeur*, niem. *Beklagte*). Oczywiście w konkretnym arbitrażu występować może wiele podmiotów zarówno po stronie powodowej, jak i po stronie pozwanej. Z rozpoznawaniem w arbitrażu sporów o charakterze wielostronnym (ang. *multi-party disputes*, fr. *litiges multilateraux*, niem. *Mehrparteistreitigkeiten*) wiąże się mnóstwo skomplikowanych problemów i na etapie redagowania umów o arbitraż (klausul arbitrażowych), których zakres obejmuje tego rodzaju spory, i na etapie wszczęcia oraz prowadzenia postępowania arbitrażowego³¹. Przy redagowaniu umów o arbitraż, których zakres obejmować ma ewentualne spory o charakterze wielostronnym, na szczególną uwagę zasługuje przepis art. 1169 § 3 k.p.c. – statuujący, że postanowienia umowy przyznające jednej ze stron więcej uprawnień przy powołaniu sądu arbitrażowego są bezskuteczne. Chodzi tu w zasadzie o strony postępowania arbitrażowego, a nie o strony umowy o arbitraż. Jednak w przypadku, gdy do stron arbitrażu należy np. powołanie po jed-

²⁹ P. Nazaruk, *Zapis na sąd...*, op. cit., s. 118 i nn.

³⁰ Na przykład w razie przystąpienia osoby trzeciej do pierwotnie dwustronnego stosunku prawnego oraz do odnośnej umowy o arbitraż.

³¹ Zob. J. Jakubowski, „Międzynarodowy arbitraż handlowy w sporach wielostronnych (doświadczenia polskie)”, PiP 1980, z. 7, ss. 3–14; A. Szumański (red.) „Arbitraż handlowy”, tom 8, *System...*, op. cit., s. 275.

nym arbitrze, po stronie zaś powodowej lub po stronie pozwanej bądź też po obu stronach występuje kilka podmiotów, którym może się nie udać wspólne wyznaczenie jednego arbitra, pozostaje problem, jak zapewnić równoprawną pozycję stron postępowania w zakresie powoływania składu sądu arbitrażowego³². Na problem ten zwrócono uwagę w związku z wyrokiem francuskiego Sądu Kasacyjnego z 7 stycznia 1992 r. w sprawie *société Dutco Construction*³³. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Kasacyjny wskazał, że równość stron przy powoływaniu arbitrów jest zasadą *d'ordre public*, której strony nie mogą wyłączyć przed powstaniem sporu – i dopatrył się naruszenia tej zasady w ukonstytuowaniu się trzyosobowego trybunału arbitrażowego w sytuacji, gdy dwie spółki pozwane z tytułu różnych wierzytelności wyznaczyły wspólnie arbitra – zgłaszając jednocześnie zarzut, że każda z nich została w ten sposób pozbawiona możliwości samodzielnego wyznaczenia arbitra, z której to możliwości korzystała strona powodowa. Pod wpływem tego wyroku zmieniony został ICCReg w zakresie powoływania arbitrów w sporach wielostronnych³⁴.

Charakter prawny umowy o arbitraż

Zagadnienia ogólne

Charakter prawny umowy o arbitraż jest ściśle powiązany z charakterem prawnym sądownictwa arbitrażowego. W polskiej i zagranicznej doktrynie można spotkać różnorodne teorie w tym zakresie³⁵. Na gruncie ustawodawstwa polskiego jedni uznają umowę o arbitraż za umowę prawa cywilnego materialnego, inni zaliczają ją do umów z zakresu prawa postępowania cywilnego, jeszcze inni przypisują jej charakter mieszany, materialno-procesowy³⁶. Są też tacy, dla których jest to umowa osobiwa

³² A. Jakubecki [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom V (art. 1096–1217), T. Wiśniewski (red.), Warszawa 2021, art. 1169.

³³ Orzeczenie publikowane w *Revue de l'Arbitrage* 1992, s. 470.

³⁴ M. Pryles, *Multi-Tiered Dispute Resolution Clauses*, *Journal of International Arbitration* 2001, nr 2, s. 159 i nn., P. Nazaruk, *Zapis na sąd...*, s. 118 i nn., A. Szumański (red.) „Arbitraż handlowy”, tom 8, *System...*, s. 275.

³⁵ Kompleksowa analiza charakteru prawnego umowy o arbitraż została zaprezentowana w monografii A. Budniak-Rogali, *Charakter prawny zapisu na sąd polubowny w postępowaniu cywilnym*, Wrocław 2015.

³⁶ K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sądownictwo...*, op. cit., s. 15, W. Siedlecki, „O tzw. umowach procesowych” [w:] Z. Radwański (red.) *Studia z prawa zobowiązań*, ss. 169–181, K. Potrzebowski, *Sąd polubowny*

(*sui generis*), niemieszcząca się ani w obrębie prawa cywilnego materialnego, ani w obrębie procedury cywilnej. Również w orzecznictwie polskich sądów powszechnych i arbitrażowych zarysowały się różne podejścia do tego problemu, którego rozwiązanie ma znaczenie nie tylko teoretyczne, ale również praktyczne³⁷.

Opowiadam się za mieszanym charakterem umowy o arbitraż. Umowa ta jest zasadniczo konstrukcją prawa cywilnego materialnego, która wywołuje jednak skutki procesowe, takie jak ustalenie wyłącznej właściwości sądów powszechnych w sprawach cywilnych. W związku z powyższym można stwierdzić, iż umowa o arbitraż ma charakter materialno-jurysdykcyjny.

Wpływ teoretycznych koncepcji instytucji arbitrażu na ocenę charakteru prawnego zapisu na sąd polubowny

W piśmiennictwie występują zatem aż cztery teorie co do charakteru prawnego arbitrażu:

- a) teoria materialnoprawna (określana również jako kontraktowa),
- b) teoria procesowa (określana również jako jurysdykcyjna),
- c) teoria materialno-procesowa (mieszana),
- d) teoria autonomiczna (*sui generis*).

Żadna z powyższych teorii nie osiągnęła jednak pozycji dominującej i nie jest powszechnie akceptowana – ani w doktrynie, ani w praktyce. W ostatnich czasach podnosi się nawet, iż żadna z nich nie odpowiada rzeczywistości – przede wszystkim na płaszczyźnie arbitrażu handlowego międzynarodowego, albowiem w orzecznictwie sądów arbitrażowych zauważalne jest równoległe występowanie elementów każdej z tych teorii.

Ad a) Teoria materialnoprawna (zwana kontraktową) jest najstarszą teorią arbitrażu, a jej początków upatruje się w podejściu do arbitrażu dominującym w stuleciach XVIII i XIX w obszarze prawnym *common law*. Na początku XIX wieku została ona przyjęta m.in. w doktrynie francuskiej

według kodeksu postępowania cywilnego, Warszawa 1961, s. 10, M. Hałas, „Charakter prawny zapisu na sąd polubowny”, PUG 2007, nr 7, ss. 2–10.

³⁷ Por. orz. SN z 14 stycznia 1939 r. oraz wyrok z 26 października 1947 r., Wa C 291/48, PiP 1949, z. 12, s. 141, a także uchw. z 15 listopada 1970 r., III CZP 63/70, OSNC 1971, nr 5, poz. 78 – w których traktowano zapis na sąd polubowny jako umowę prawa cywilnego materialnego. Por. też orzeczenia Kolegium Arbitrów przy Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego (PIHZ) z 7 maja 1963 r., Kol. A 105/61, oraz z 6 maja 1966 r., Kol. A 382/65, P. Nazaruk, Zapis na sąd..., op. cit., s. 122, M.P. Wójcik [w:] A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2022, s. 1590.

i niemieckiej – co najmniej jako pogląd większościowy. Zdecydowanie odrzucono ją w Europie dopiero w drugiej połowie wieku XX³⁸. W swej skrajnej wersji teoria ta traktowała umowę o arbitraż jako akt realizacji swobody umów przysługującej stronom w obszarze prawa materialnego – ze wszystkimi tego konsekwencjami, ograniczającymi znaczenie i przydatność praktyczną takiej umowy³⁹. Zwolennicy tej teorii negują potrzebę kontroli państwa nad arbitrażem handlowym. Twierdzą, że skoro strony zgodziły się poddać rozstrzygnięcie sporu arbitrażowi, czyli sądowi prywatnemu, państwo nie powinno mieć w ogóle żadnego wpływu ani prawa do kontroli tej decyzji stron. Jeżeli natomiast strony sporu dobrowolnie nie wykonają wyroku sądu arbitrażowego, jego treść może zostać wykonana – podobnie jak każdy kontrakt. Ta skrajna wersja teorii materialnoprawnej nie jest już w zasadzie spotykana we współczesnej doktrynie i ustawodawstwach. Obecnie argumentem potwierdzającym zasadność tej teorii jest niedoskonałość teorii jurysdykcyjnej, która nie potrafi wyjaśnić w kategoriach procesowych wszystkich skutków umowy o arbitraż⁴⁰.

Ad b) Teoria procesowa (jurysdykcyjna) – zwana także instytucjonalną – zakłada, że umowa o arbitraż wywołuje skutki prawne nie dlatego, że strony doszły do porozumienia na okoliczność sposobu rozstrzygnięcia ich sporu, ale dlatego, że krajowy system prawny zezwala na to, aby umowa ta wywołała określone skutki prawne⁴¹. Teoria jurysdykcyjna rozwijała się od XIX wieku dzięki stosowaniu teorii asymilacji do zagranicznych wyroków arbitrażowych. Na początku wieku XX – w konsekwencji wykazania niepoprawności teorii materialnoprawnej – wyparła ją na kontynencie europejskim. Charakter prawny arbitrażu jest oceniany wyłącznie przez pryzmat skutków zawarcia umowy o arbitraż w obszarze regulacji procesu cywilnego. Skutki te sprowadzają się do możliwości uchylenia się strony pozwanej od rozstrzygnięcia sporu przez sąd państwowy poprzez podniesienie zarzutu związania stron umową o arbitraż, do zapewnienia wsparcia ze strony sądów państwowych przy prowadzeniu postępowania arbitrażowego oraz do nadania mocy prawnie wiążącego rozstrzygnięcia wyrokowi arbitrażowemu. Podstawą teorii jurysdykcyjnej było wykazanie, że arbitrzy nie realizują indywidualnego interesu żadnej ze

³⁸ P. Schlosser [w:] *Kommentar zum Zivilprozessordnung*, tom 9, red. F. Stein, M. Jonas, Tybinga 2002, s. 343.

³⁹ Ł. Błaszczak, *Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 83.

⁴⁰ A. Szumański (red.), *„Arbitraż handlowy”*, tom 8, *System...*, op. cit., s. 39.

⁴¹ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, op. cit., s. 46.

stron, a więc nie mogą być ich zleceniobiorcami. Zakładano, że arbitrzy wyposażeni są we władzę rozstrzygnięcia sporów, która pochodzi wyłącznie z delegacji ustawodawcy jako nosiciela władzy państwowej. Teoria ta nie wyjaśnia skutków prawnych umowy o arbitraż, jeżeli strony obejdą się bez pomocy sądu państwowego, tzn. zgodnie przeprowadzą arbitraż i wykonają wyrok. Teoria jurysdykcyjna sprzyja również przyjęciu, że arbitrzy realizujący kompetencje sądu powszechnego mają obowiązek stosowania prawa, a w konsekwencji upoważniają sąd powszechny do uznania i stwierdzenia wykonalności wyroku po jego uprzedniej weryfikacji merytorycznej. Wiąże się to także z ewentualnością odwołania od wyroku arbitrażowego do sądu państwowego w kwestiach interpretacji prawa. Zrewidowana teoria procesowa przyznaje skuteczność umowie o arbitraż pomimo braku powiązania arbitrażu z określonym systemem prawnym, akceptuje daleko idące ograniczenia ingerencji sądów w funkcjonowanie arbitrażu, rezygnuje z wymagania orzekania na podstawie prawa, a w przypadku arbitrażu międzynarodowego nie wymaga kontroli wyroku w kraju wydania⁴².

Ad c) Teoria materialno-procesowa, zwana także mieszaną lub hybrydą, jest połączeniem teorii materialnoprawnych oraz procesowych do wyjaśnienia istoty sądownictwa arbitrażowego. Teorię mieszaną można określić jako postulat zgodnego współżycia elementów procesowych i materialnoprawnych umowy o arbitraż, które mają wspólnie wyjaśniać wszystkie skutki, jakie ta umowa i jej realizacja wywierają – zgodnie z dominującą międzynarodową praktyką. W świetle teorii mieszanej nie kwestionuje się, że elementem inicjującym i kształtującym postępowanie arbitrażowe jest umowa o arbitraż (element kontraktowy), uznaje się jednak, że po rozpoczęciu tego postępowania wola stron staje się ograniczona. Za autorów teorii mieszanej uchodzą A. Baumbach⁴³ oraz G. Sauser-Hall, który charakteryzował arbitraż jako mieszaną instytucję prawną, zakorzoną w umowie stron, natomiast skutki jurysdykcyjne czerpiącą z prawa cywilnego. Podstawowe znaczenie dla rozpowszechnienia tej teorii miała związana z konwencją nowojorską idea rezygnacji z tzw. podwójnego *exequatur*, co oznacza zgodę na uznanie lub wykonanie zagranicznego wyroku arbitrażowego niesankcjonowanego przez władzę kraju jego wy-

⁴² A.W. Wiśniewski, *Międzynarodowy arbitraż...*, op. cit., ss. 38 i 39.

⁴³ J. Münch [w:] *Kommentar zum Zivilprozessordnung*, tom 3, red. T. Rauscher, P. Wax, J. Wenzel, München 2008, s. 104.

dania. Ta regulacja decyduje bowiem o tym, że arbitraż może się okazać prawnie skuteczny bez względu na stanowisko sądów państwa, w którym się odbywał oraz którego prawa podlegają jego aspekty procesowe.

Nowoczesne ujęcia teorii mieszanej trudno oddzielić od „relatywnej” teorii autonomicznej⁴⁴. Opowiadam się za materialno-procesową teorią sądownictwa arbitrażowego, gdyż zakłada ona zgodne współistnienie elementów procesowych i materialnoprawnych umowy o arbitraż, które mają wspólnie wyjaśniać wszystkie skutki wywierane przez tę umowę i jej realizację. Arbitraż jako instytucja prawa materialnego nie może funkcjonować w oderwaniu od regulacji procesowych, gdyż to one umożliwiają funkcjonowanie arbitrażu w ramach systemu wymiaru sprawiedliwości. Teoria ta najlepiej odpowiada zarówno potrzebom obrotu wewnętrznego, jak i międzynarodowej współpracy gospodarczej. Ponadto teoria ta jest oparta na regulacjach państw europejskich, z którymi są zintegrowane polskie regulacje prawne.

Ad d) Teoria autonomiczna (*sui generis*) zakłada oderwanie arbitrażu od jego siedziby, tj. od prawa krajowego państwa siedziby tego arbitrażu (*lex loci arbitri*). Jest to teoria będąca efektem weryfikacji teorii przedstawionych w punktach poprzedzających. Zakłada ona, że strony postępowania arbitrażowego powinny mieć nieograniczoną swobodę w kształtowaniu jego zasad – celem optymalnego dostosowania do specyfiki tych stron oraz przedmiotu ich sporu.

Autonomia podmiotów prawa prywatnego ściśle nawiązuje do tej teorii. Swoboda korzystania z arbitrażu jako metody rozstrzygnięcia sporów stanowi istotny przejaw tej autonomii⁴⁵. Idea autonomii arbitrażu ma w istocie dwie wersje⁴⁶, to jest: a) starszą, „absolutną”, związaną z koncepcją autonomicznego prawa handlu międzynarodowego⁴⁷, oraz b) młodszą, szczególnie popularną w arbitrażu międzynarodowym, autonomiczną teorię „relatywną”. Pomimo podobieństwa argumentacji w płaszczyźnie

⁴⁴ A. Szumański (red.) „Arbitraż handlowy”, tom 8, System..., *op. cit.*, s. 40.

⁴⁵ Idea autonomii jednostki, mimo jej konstytucyjnych i prawnomiędzynarodowych podstaw, nie działała jednak z dostateczną mocą, zapewne głównie z powodu jej przesłonięcia związkami arbitrażu z cywilnym prawem procesowym, a więc prawem ze swojej istoty publicznym i formalnym. Potrzebny był dodatkowy bodziec – spojrzenie na zagadnienia związane z arbitrażem z punktu widzenia szczególnych problemów i praktycznych potrzeb obrotu międzynarodowego, przede wszystkim oczywiście gospodarczego. W ten sposób podstawową siłą napędową procesu ewolucji stosunku krajowych systemów prawnych do instytucji arbitrażu stał się międzynarodowy arbitraż handlowy.

⁴⁶ D. Mazur, „Prawo właściwe w międzynarodowym arbitrażu handlowym”, KPP 2003, z. 1, ss. 119 i 120.

⁴⁷ Teoria ta nie będzie przedmiotem głębszych analiz z uwagi na brak zastosowania w krajowym arbitrażu korporacyjnym.

czysto werbalnej przy bliższej analizie oba warianty teorii autonomicznej różnią się dość istotnie pod względem wniosków – dotyczących zarówno źródeł, jak i istoty postulowanej autonomii arbitrażu. Powstanie i rozwój tej teorii są ściśle związane z koncepcją nowej *lex mercatoria*, według której prawo handlu międzynarodowego może i powinno rozwijać się przede wszystkim jako „korporacyjne” prawo międzynarodowego środowiska gospodarczego, autonomiczne w stosunku do prawa stanowionego przez poszczególne państwa. Słabością autonomicznej teorii arbitrażu jest nierealność postulatu autonomicznego zespołu norm regulującego obrót międzynarodowy bez wsparcia krajowych porządków prawnych, a w szczególności niemożność zaprzeczenia, że istnienie krajowej i traktatowej regulacji prawnej skutków umowy o arbitraż oraz wykonalności wyroków arbitrażowych warunkuje funkcjonowanie międzynarodowego arbitrażu⁴⁸. Tak zwana relatywna odmiana teorii autonomicznej została sformułowana w połowie lat sześćdziesiątych XX wieku. Teoria autonomiczna w tej współczesnej wersji prowadzi do rozszerzenia koncepcji autonomii arbitrażu z płaszczyzny międzynarodowej również na płaszczyznę stosunków krajowych. Zarazem teoria ta rezygnuje z utopii zupełnej samowystarczalności prywatnej regulacji obrotu gospodarczego. Zwolennicy autonomicznej teorii relatywnej podkreślają, że wybór arbitrażu stanowi akt świadomej rezygnacji z gwarancji zapewnianych przez prawo procesowe oraz że skuteczność tego wyboru wywodzi się bezpośrednio z prawnonaturalnej zasady *pacta sunt servanda*, utwierdzonej przez prawo międzynarodowe, a nie z upoważnienia ze strony krajowego ustawodawcy. W ramach teorii relatywnej arbitraż jest tylko względnie autonomiczny, a granice tej autonomii określa prawo krajowe; władza krajowego ustawodawcy nie jest jednak dyskrecjonalna, gdyż powinien on uznawać swój obowiązek sprzyjania arbitrażowi. Teoria ta jest nie tylko przydatna w obszarze arbitrażu międzynarodowego, ale także najlepiej wyraża podstawowe właściwości liberalnej regulacji arbitrażu w systemach prawnych, w których ustawodawcy skorzystali z wzorców ustawy UNCITRAL, nie różnicując regulacji arbitrażu międzynarodowego i krajowego⁴⁹.

⁴⁸ A.W. Wiśniewski, *Międzynarodowy arbitraż...*, op. cit., s. 42 i nn.

⁴⁹ Tak Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo...*, op. cit., s. 45, P. Nazaruk, *Zapis na sąd...*, op. cit., s. 123 i nn., A.W. Wiśniewski, *Międzynarodowy arbitraż...*, op. cit., ss. 43–47.

Kwalifikacja systemowa umowy o arbitraż

Dokonując kwalifikacji umowy o arbitraż na gruncie systemu prawa, należy mieć na uwadze przede wszystkim złożony charakter prawny tej instytucji, a nie tylko okoliczność, że jest ona uregulowana w k.p.c. Z przy czyn czysto praktycznych ustawodawca często zamieszcza przepisy regulujące stosunki cywilnoprawne w ustawach poświęconych zasadniczo regulacjom postępowania cywilnego i na odwrót⁵⁰. O zaliczeniu umowy o arbitraż do dziedziny prawa materialnego nie może rozstrzygać tylko to, że jest to umową. Umowa jest bowiem kategorią występującą w wielu dziedzinach prawa, m.in. w prawie pracy, prawie administracyjnym, prawie międzynarodowym publicznym i prywatnym oraz prawie postępowania cywilnego. Dla dokonania prawidłowej kwalifikacji systemowej danej umowy trzeba brać pod uwagę jej przedmiot oraz główne skutki prawne, które ona wywołuje. Błędny jest pogląd, że przez pryzmat skutków prawnych nie można ustalać charakteru prawnego danej czynności, istnieje bowiem wiele czynności prawa materialnego wpływających na bieg procesu oraz wiele czynności procesowych oddziałujących w sferze prawa materialnego. Oczywiście czynności materialnoprawne mogą wywoływać ubocznie skutki procesowe i na odwrót, ale o charakterze prawnym czynności decydują skutki główne, a nie uboczne⁵¹. Autor artykułu wyraża dezaprobatę dla koncepcji, według której umowa o arbitraż jest instytucją procedury cywilnej. Błędne jest zatem jednoznaczne twierdzenie, iż jest to typowa umowa procesowa⁵².

Za wart uwagi w toku dalszych rozważań należy uznać pogląd Z. Radwańskiego, że doktryna prawa procesowego nie zalicza do czynności procesowych czynności dokonywanych przez strony poza procesem, które jednak wywołują skutki procesowe⁵³. Ich charakter prawny jest w nauce niejasny i kontrowersyjny. Umowy takie podlegają bowiem regułom prawa cywilnego materialnego, jeżeli chodzi o sposób ich zawierania i skutki wadliwości; w tym więc zakresie regulują je normy konstruujące czynności prawne prawa cywilnego materialnego i na ich podstawie określa się ważność składanych oświadczeń woli stron. Jednakże ze względu na wyłącznie procesowe konsekwencje, jakie wywołują, nie można uznać ich

⁵⁰ M. Trammer, „O właściwe miejsce dla «czystych» norm materialnego prawa cywilno-jurysdykcyjne-go”, *Przegląd Notarialny* 1949, tom I, ss. 20-22.

⁵¹ A. Szumański (red.), *„Arbitraż handlowy”*, tom 8, *System...*, op. cit., ss. 285 i 286.

⁵² Tak R. Kulski, *Umowy procesowe w postępowaniu cywilnym*, Kraków 2006, s. 169 i nn.

⁵³ Na przykład umowa prorogacyjna – art. 46 k.p.c., zapis na sąd polubowny – art. 1161 k.p.c.

za zdarzenia cywilnoprawne, należące do kategorii zdarzeń procesowych – obok czynności procesowych⁵⁴.

Regulacje umowy o arbitraż w przedmiocie kompetencji do rozstrzygnięcia tego rodzaju spraw należą niewątpliwie do prawa postępowania cywilnego, a nie prawa cywilnego materialnego, i to zarówno wtedy, gdy taką kompetencję regulują bezpośrednio przepisy ustawy, jak i wtedy, gdy przepisy te dają samym stronom możliwość określenia takiej kompetencji w drodze umowy⁵⁵. Dotyczy to głównych skutków prawnych umowy o arbitraż, które również należą do dziedziny prawa postępowania cywilnego – czego konsekwencją są dalsze skutki prawne związane z powoływaniem składu sądu oraz zasad i sposobu procedowania sprawy. Z umowy o arbitraż nie wynikają żadne skutki w sferze materialnego prawa cywilnego; sporządzenie umowy o arbitraż nie pociąga bowiem za sobą powstania, zmiany ani rozwiązania żadnego stosunku materialnoprawnego. Zaliczenie umowy o arbitraż do dziedziny prawa postępowania cywilnego nie oznacza, że jest to czynność procesowa w ścisłym znaczeniu. Przez czynności procesowe rozumie się tylko czynności dokonywane przez podmioty konkretnego postępowania cywilnego i uregulowane specjalnymi przepisami k.p.c. odnoszącymi do sądownictwa powszechnego, dlatego też umowa o arbitraż nie jest czynnością procesową *sensu stricto*⁵⁶.

De lege ferenda należy postulować, aby prawne regulacje arbitrażu stanowiły samodzielną dziedzinę prawa, oderwaną od regulacji k.p.c. – co urzeczywistni teorię autonomiczną arbitrażu. Na razie jednak w Polsce związki arbitrażu z prawem postępowania cywilnego pozostają znaczące i trudno mówić o autonomicznej regulacji w arbitrażu, w której zawarto by umowę o arbitraż. Można natomiast stwierdzić, iż normy regulujące umowę o arbitraż oraz postępowanie przed sądem arbitrażowym stanowią *de lege lata* odrębny dział prawa postępowania cywilnego. W obu tych podejściach dostrzega się bowiem potrzebę stosowania do umowy o arbitraż norm prawa materialnego w kwestiach nieuregulowanych w k.p.c.⁵⁷

⁵⁴ Z. Radwański [w:] *System prawa prywatnego*. Prawo cywilne – część ogólna, tom 2, Z. Radwański (red.), Warszawa 2008, s. 30 i nn.

⁵⁵ Zob. R. Kulski, *Umowy procesowe...*, op. cit., ss. 169 i 170; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, op. cit., s. 85.

⁵⁶ Dlatego też niektórzy zwolennicy procesowego charakteru zapisu na sąd polubowny i innych tzw. umów procesowych proponują znaczne rozszerzenie tradycyjnego pojęcia czynności procesowej – zob. np. R. Kulski, *Umowy procesowe...*, op. cit., ss. 167 i 168; A. Szumański (red.) „Arbitraż handlowy”, tom 8, *System...*, op. cit., s. 286, K. Weitz [w:] *Kodeks...*, op. cit., s. 78 i nn.

⁵⁷ Co do krytyki takiej kwalifikacji zob. na przykład: M. Hałas, „Charakter prawny...”, op. cit., s. 2; R. Kulski, *Umowy procesowe...*, op. cit., ss. 157–160, P. Nazaruk, *Zapis na sąd...*, op. cit., s. 126 i nn., A. Szumański (red.) „Arbitraż handlowy”, tom 8, *System...*, op. cit., ss. 287 i 288.

Treść zapisu na sąd polubowny

Elementy obligatoryjne

Stosownie do przepisu art. 1161 § 1 k.p.c. poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego wymaga umowy stron. Należy w niej określić przedmiot sporu lub stosunek prawny, z którego spór wyniknął lub może wyniknąć⁵⁸.

Umowa o arbitraż powinna zawierać co najmniej:

- a) oznaczenie jej stron,
- b) oświadczenie woli w zakresie wyłączenia kognicji sądu państwowego na rzecz sądu polubownego,
- c) określenie przedmiotu sporu lub wskazanie stosunku prawnego, na tle którego spór może w przyszłości powstać⁵⁹.

Ad a) Zapis na sąd polubowny, podobnie jak każda inna umowa, powinien precyzyjnie określać strony tej umowy. W polskim prawie nie przewidziano dodatkowych, nadzwyczajnych wymagań w tym zakresie. Wystarczające będzie więc jakiegokolwiek oznaczenie umożliwiające identyfikację stron umowy (np. „Strony niniejszej umowy...”).

Ad b) Wyrażona w zapisie wola stron musi być skierowana na przyznanie kompetencji do rozstrzygnięcia określonego sporu prawnego sądowi arbitrażowemu, przy czym chodzi tu o rozstrzygnięcie takiego sporu wyrokiem, który będzie dla stron wiążący i będzie mógł mieć moc prawną na równi z wyrokiem sądu państwowego po jego uznaniu lub stwierdzeniu jego wykonalności przez sąd państwowy (art. 1212 k.p.c.). Nie stanowi zatem umowy o arbitraż ani umowa ograniczająca kompetencje sądu arbitrażowego tylko do działań związanych z zawarciem przez strony ugody, ani też umowa upoważniająca określoną osobę lub osoby do rozstrzygnięcia sporu o fakty albo do dokonania uzupełnień lub zmian kontraktu zawartego przez strony⁶⁰. W przypadku gdy strony decydują się na poddanie sporu pod rozstrzygnięcie stałego sądu arbitrażowego, konieczne jest w zasadzie takie jego oznaczenie, aby można było ustalić, o który sąd instytucjonalny chodzi. Jednak gdy do umowy o arbitraż ma zastosowanie Konwencja europejska o międzynarodowym arbitrażu handlowym, sporządzona w Ge-

⁵⁸ K. Weitz [w:] Kodeks..., op.cit., s. 98 i nn.

⁵⁹ P. Nazaruk, Zapis na sąd..., op. cit., s. 136 i nn.

⁶⁰ Podobnie T. Ereciński, K. Weitz, Sąd..., op. cit., ss. 101 i 102.

newie 21 kwietnia 1961 r. (GenewKonw), wówczas dokładne oznaczenie w takiej umowie stałego sądu polubownego (stałej instytucji arbitrażowej) nie jest konieczne dla skuteczności tej umowy. Zgodnie bowiem z art. IV ust. 5 GenewKonw, jeżeli strony przewidziały poddanie mogących wyniknąć między nimi sporów do rozstrzygnięcia przez stałą instytucję arbitrażową, ale jej nie oznaczyły i nie osiągnęły porozumienia w tej kwestii, to powód może zwrócić się o oznaczenie tej instytucji stosownie do przepisów ust. 3 tegoż art. IV GenewKonw.⁶¹ Nie ulega wątpliwości, że w umowie o arbitraż dopuszczalne jest wskazanie dwóch lub nawet większej liczby sądów arbitrażowych, spośród których strona wszczynająca postępowanie arbitrażowe może dokonać wyboru. Strony mogą sporządzić również tzw. łamaną klauzulę arbitrażową, w myśl której strona A może pozwać stronę B do sądu arbitrażowego X, natomiast strona B może pozwać stronę A do sądu arbitrażowego Y. Klauzule takie zamieszczane bywają w międzynarodowych kontraktach i przewidują najczęściej właściwość stałego sądu arbitrażowego działającego w państwie, w którym ma siedzibę strona pozwana. Jeżeli strony dokonują zapisu na sąd polubowny *ad hoc*, to w zasadzie nie muszą w nim wskazywać imiennie arbitrów ani nawet określać liczby arbitrów i sposobu ich powołania. W braku jakichkolwiek postanowień na ten temat o składzie sądu arbitrażowego rozstrzygają wprost przepisy art. 1169 § 2 oraz art. 1171 § 2 i art. 1172 k.p.c. Dla podlegających przepisom GenewKonw umów o arbitraż *ad hoc*, w których strony nie wskazały arbitrów ani też nie określiły ich liczby i sposobu powołania, przepisy art. IV GenewKonw przewidują uregulowania umożliwiające ukonstytuowanie się sądu arbitrażowego *ad hoc*. Art. IV ust. 6 GenewKonw stanowi, że jeżeli w umowie o arbitraż nie ma wskazania co do tego, w jakiego rodzaju arbitrażu spór między stronami powinien być rozstrzygnięty – i jeżeli w tej kwestii strony nie doszły do porozumienia – to o rozstrzygnięcie tej kwestii powód może zwrócić się do odpowiedniego organu, stosownie do przepisów ust. 3 art. IV GenewKonw. W ten sposób GenewKonw zapewnia skuteczność tzw. blankietowej umowie o arbitraż, której treść ogranicza się w zasadzie tylko do wyrażenia woli stron co do rozstrzygnięcia określonych sporów na drodze arbitrażu (niem. *Blankoklausel*)⁶².

⁶¹ H. Trammer, „Konwencja europejska o międzynarodowym arbitrażu handlowym”, PHZ 1965, nr 2, s. 20.

⁶² A. Szumański (red.), „Arbitraż handlowy”, tom 8, System..., op. cit., s. 296.

Ad c) Wymaganie, aby umowa o arbitraż wskazywała przedmiot sporu lub stosunek prawny, z którego spór wynikł lub może wyniknąć, oznacza m.in., że nieskuteczny będzie zapis, gdy jego zakres przedmiotowy jest nieokreślony lub gdyby miał on obejmować wszelkie spory, które wyniknęły lub mogą wyniknąć w przyszłości z jakiegokolwiek stosunku prawnego między stronami. Jeśli umowa o arbitraż odnosi się do sporu już wynikłego, wówczas wystarczy wskazać w nim sam przedmiot tego sporu. Aktualność zachowuje przy tym teza wyroku SN z 26 października 1948 r., Wa C 291/48⁶³, że spór jest dokładnie oznaczony w zapisie również wtedy, gdy ograniczono się w nim do wzmianki, iż między stronami powstał spór co do określonego majątku, a nie oznaczono sporu co do rodzaju i treści. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że zgodnie z art. II ust. 1 Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, sporządzonej w Nowym Jorku 10 czerwca 1958 roku (NYKonw, Konwencja Nowojorska) – Konwencja ta odnosi się do umów, na podstawie których strony poddają arbitrażowi spory „powstałe lub mogące powstać między nimi z określonego stosunku prawnego”. Natomiast przepis art. I ust. 1 lit. a GenewKonw stanowi, że Konwencja ma zastosowanie „do umów o arbitraż, zawieranych w celu rozstrzygania sporów wynikających przy dokonywaniu transakcji handlu międzynarodowego (...)”, nie stawiając wymagania, aby przedmiot sporu lub stosunek prawny, z którego spór wyniknął lub może wyniknąć, był oznaczony w umowie o arbitraż. Wydaje się jednak, że w umowie o arbitraż podlegającej GenewKonw powinna być określona, choćby tylko rodzajowo, transakcja handlu międzynarodowego, na tle której powstały lub mogą powstać spory objęte zakresem przedmiotowym umowy o arbitraż⁶⁴.

Umowa o arbitraż może obejmować zakresem nie tylko jeden spór, ale również większą liczbę sporów, które mogą wyniknąć z oznaczonego stosunku prawnego. Klasyczna formuła klauzuli arbitrażowej w kontraktach handlowych zaczyna się zwykle od słów „wszelkie spory wynikające z niniejszej umowy...”. Jedną umową o arbitraż można objąć spory, które wyniknęły lub mogą wyniknąć w przyszłości z wielu oznaczonych stosunków prawnych. Oznaczony stosunek nie musi być koniecznym stosunkiem już istniejącym, lecz może powstać dopiero w przyszłości – byle tylko był wystarczająco jasno

⁶³ Państwo i Prawo 1949, z. 12, s. 141.

⁶⁴ A. Szumański (red.) „Arbitraż handlowy”, tom 8, System... op. cit., s. 296 i nn.

oznaczony pod względem przedmiotowym i podmiotowym⁶⁵. Nie ma przeszkód, by strony jeszcze przed zawarciem określonego kontraktu umówiły się, że spory, które wynikną z tego kontraktu, rozstrzygane będą w drodze arbitrażu; tak samo mogą z góry określić prawo rządzące tym kontraktem. W praktyce strony często zamieszczają w umowie przedwstępnej klauzulę arbitrażową odnoszącą się zarówno do sporów mogących wyniknąć z umowy przedwstępnej, jak i tych, które mogą wyniknąć z umowy przyrzeczonej. Z takim ujęciem spotkać się można również w umowach ramowych zawierających klauzulę arbitrażową, zgodnie z którą wszelkie spory wynikające z umowy ramowej oraz z przewidzianych przez nią umów wykonawczych rozstrzygane będą w drodze arbitrażu⁶⁶. W umowie o arbitraż strony mogą ograniczyć zakres kompetencji sądu arbitrażowego do rozstrzygania tylko niektórych sporów wynikających z oznaczonego stosunku prawnego. Mogą to strony uczynić w sposób pozytywny, np. przez wskazanie, że sąd arbitrażowy może rozstrzygnąć tylko spór dotyczący naruszenia zobowiązań kontraktowych, albo w sposób negatywny, np. przez zastrzeżenie, że kompetencja sądu arbitrażowego nie obejmuje rozstrzygania sporów o istnienie lub ważność danego kontraktu. Zawierając umowę o arbitraż, która wywoływać ma skutki prawne w Polsce, należy zawsze pamiętać o tym, że spór objęty zakresem przedmiotowym takiej umowy powinien mieć zdatność arbitrażową według prawa polskiego (art. 1157 k.p.c.)⁶⁷. Wprawdzie dla ważności umowy o arbitraż nie jest wymagane przez prawo polskie wskazanie w niej miejsca postępowania przed sądem arbitrażowym (miejsca arbitrażu), to jednak brak takiego wskazania może spowodować poważne trudności w przeprowadzeniu arbitrażu, jeżeli zajdzie potrzeba dokonania zastępczej nominacji arbitra lub arbitra przewodniczącego przez sąd polski⁶⁸. W regulaminie arbitrażowym UNCITRAL postanowienia obli-

⁶⁵ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy*, op. cit., s. 104.

⁶⁶ A. Szumański (red.) „Arbitraż handlowy”, tom 8, *System... op. cit.*, ss. 297 i 298, P. Nazaruk, *Zapis na sąd...*, op. cit., s. 139 i nn.

⁶⁷ W. Popiołek, „Zdatność arbitrażowa sporów o prawa majątkowe”, PPH 2020 nr 6, s. 4 i nn., M. Wójcik [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, tom II (art. 730–1217), A. Jakubecki (red.), Warszawa 2022, art. 1157.

⁶⁸ Zgodnie bowiem z przepisem art. 1156 k.p.c. sądom polskim przysługuje jurysdykcja krajowa w sprawach uregulowanych przepisami części piątej k.p.c., jeżeli miejsce postępowania przed sądem arbitrażowym znajduje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jeżeli przepisy części piątej k.p.c. przewidują czynności sądu w związku z postępowaniem przed sądem arbitrażowym, którego miejsce znajduje się za granicą lub jest nieoznaczone. Otóż przepisy części piątej k.p.c. dotyczące dokonywania przez sąd polski zastępczej nominacji arbitra lub arbitra przewodniczącego (art. 1171 § 2, art. 1172 i 1173) nie przewidują dokonywania tych czynności na potrzeby postępowania arbitrażowego, którego miejsce znajduje się za granicą lub jest nieoznaczone. W pewnych przypadkach, mimo braku wska-

toryjne są sformułowane w treści samej klauzuli, która brzmi: „Wszelkie spory, kontrowersje lub roszczenia wynikające z niniejszej umowy lub w związku z nią albo jej naruszeniem, rozwiązaniem lub nieważnością będą rozstrzygane w postępowaniu arbitrażowym zgodnie z regulaminem arbitrażowym UNCITRAL”. Obligatoryjna część modelowej klauzuli arbitrażowej została ujęta szeroko. Dotyczy to w szczególności zakresu przedmiotowego sporów poddanych kognicji sądu arbitrażowego *ad hoc*, orzekającego na podstawie regulaminu. Są to nie tylko spory wynikające z umowy, w której zamieszczono umowę wzorcową, ale także spory powstałe w związku z tą umową, np. z innego elementu ciągu umów. Również przedmiot orzekania sądu arbitrażowego obejmuje wszelkie możliwe spory związane z:

- a) niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy, tj. jej naruszeniem, które obejmuje odpowiedzialność kontraktową odszkodowawczą (np. z art. 471 k.c.) czy tzw. odpowiedzialność merytoryczną (np. art. 560 i 561 k.c.), a ponadto
- b) rozwiązaniem umowy, a więc należy rozumieć, że i odstąpieniem od umowy, oraz
- c) nieważnością umowy⁶⁹.

Elementy fakultatywne

Głównym celem i skutkiem umowy o arbitraż jest ustanowienie właściwości sądu polubownego do rozstrzygnięcia określonego sporu prawnego; przyjmuje się czasem w doktrynie, że umowa o arbitraż w ścisłym znaczeniu obejmuje tylko uzgodnienia stron odnoszące się wyłącznie do ustanowienia tej kompetencji. W takim ujęciu do umowy o arbitraż można by zaliczyć – oprócz elementów niezbędnych dla jej zawarcia – także pewne elementy fakultatywne, ściśle jednak związane z ustanowieniem kompetencji sądu arbitrażowego, jak np. zastrzeżenie warunku lub terminu. Poza tym do fakultatywnych elementów umowy o arbitraż należy zaliczyć również ustalenia stron co do składu i sposobu powołania sądu arbitrażowego *ad hoc*, określają one bowiem sąd arbi-

zania, że miejsce arbitrażu znajduje się w Polsce, jurysdykcja sądu polskiego w tym zakresie mogłaby być, jak się wydaje, uzasadniona jako tzw. jurysdykcja konieczna – P. Nazaruk, *Zapis na sąd...*, op. cit., s. 140.

⁶⁹ P. Nowaczyk, A. Szumański, M. Szymańska, *Regulamin arbitrażowy UNCITRAL*, Warszawa 2011, uwagi do art. 1, P. Nazaruk, *Zapis na sąd...*, op. cit., s. 137 i nn.

trażowy, któremu umowa ta przyznaje kompetencję do rozstrzygnięcia sporu⁷⁰.

Jeśli chodzi o skład sądu arbitrażowego, to obecnie przepisy k.p.c. wyraźnie przewidują, że w drodze umowy strony mogą np.:

- a) wyznaczyć arbitrów wchodzących w skład sądu arbitrażowego (art. 1168 § 1 k.p.c.);
- b) określić liczbę arbitrów (art. 1169 § 1 k.p.c.);
- c) uzgodnić sposób powołania arbitrów (art. 1171 § 1 k.p.c.);
- d) określić kwalifikacje wymagane od arbitrów (art. 1174 § 2 k.p.c.);
- e) określić tryb postępowania o wyłączenie arbitra (art. 1176 § 1 k.p.c.);
- f) wskazać miejsce postępowania w kraju (np. Warszawa) lub miejsce wydania wyroku za granicą (np. Austria), co będzie skutkowało tym, iż postępowanie arbitrażowe będzie podlegać obcej jurysdykcji;
- g) wskazać język postępowania;
- h) wskazać prawo właściwe dla rozstrzygnięcia sprawy.

Generalnie postanowienia fakultatywne umowy o arbitraż są kształtowane w ramach autonomii woli stron.

Uwagi końcowe

Umowa o arbitraż jest czynnością, przez którą strony poddają spór pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego. Jej charakter prawny jest ściśle powiązany z charakterem prawnym sądownictwa arbitrażowego. Umowę o arbitraż można uznać za umowę prawa cywilnego materialnego, umowę z zakresu prawa postępowania cywilnego lub umowę o charakterze mieszanym, tj. materialno-procesowym. Autor artykułu opowiada się za charakterem mieszanym umowy o arbitraż. Wyróżnić można cztery teorie co do charakteru prawnego arbitrażu: teorię materialnoprawną, teorię procesową, teorię materialno-procesową oraz autonomiczną. Autor artykułu opowiada za materialno-procesową teorią sądownictwa arbitrażowego.

Treść umowy o arbitraż powinna zawierać co najmniej oznaczenie stron tej umowy, oświadczenie woli w zakresie wyłączenia kognicji sądu

⁷⁰ Na tle poprzednio obowiązującej regulacji przemawiało za tym wyraźne brzmienie przepisu dawnego art. 698 § 2 zdanie drugie k.p.c., który stanowił, że „zapis może również zawierać wskazanie arbitrów i przewodniczącego (superarbitra) lub liczbę arbitrów i sposób powołania ich i superarbitra”, A. Szumański (red.) „Arbitraż handlowy”, tom 8, System..., op. cit., s. 299, P. Nazaruk, *Zapis na sąd...*, op. cit., s. 141.

państwowego na rzecz sądu polubownego oraz określenie przedmiotu sporu lub wskazanie stosunku prawnego, na tle którego spór może w przyszłości powstać. Poza tym umowa o arbitraż może zawierać bardzo wiele postanowień fakultatywnych, które są kształtowane w ramach autonomii woli stron.

Abstrakt

W niniejszym artykule dokonano analizy charakteru prawnego oraz postanowień umowy o arbitraż, która w Polsce jest określana zwyczajowo i ustawowo jako zapis na sąd polubowny. Umowa o arbitraż jest czynnością, przez którą strony poddają spór pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego (zwanego też polubownym) i jednocześnie wyłączają właściwość sądu powszechnego w sprawach cywilnych. Charakter prawny umowy o arbitraż jest ściśle powiązany z charakterem prawnym sądownictwa arbitrażowego. Na gruncie ustawodawstwa polskiego jedni uznają umowę o arbitraż za umowę prawa cywilnego materialnego, inni zaliczają ją do umów z zakresu prawa postępowania cywilnego, jeszcze inni przypisują jej charakter mieszany, materialno-procesowy. Autor artykułu opowiada się za charakterem mieszanym umowy o arbitraż oraz za materialno-procesową teorią sądownictwa arbitrażowego. Poza tym w artykule dokonano analizy treści umowy o arbitraż. Wyeksponowano m.in. obligatoryjne postanowienia wynikające z art. 1161 k.p.c. oraz postanowienia fakultatywne, które są kształtowane w ramach autonomii woli stron.

Słowa kluczowe: umowa o arbitraż (zwana też zapisem na sąd polubowny), sądownictwo arbitrażowe, postanowienia umowne, charakter prawny, kodeks postępowania cywilnego.

BIBLIOGRAFIA

Aślanowicz M., *Sąd polubowny (arbitrażowy). Komentarz do art. 1154–1217 k.p.c.*, Warszawa 2017.

Błaszczak Ł., Ludwik M., *Sądownictwo polubowne*, Warszawa 2007.

Błaszczak Ł., *Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010.

Budniak-Rogała A., *Charakter prawny zapisu na sąd polubowny w postępowaniu cywilnym*, Wrocław 2015.

Dalka S., *Sądownictwo polubowne w PRL*, Warszawa 1987.

David R., *Arbitration in International Trade*, Deventer 1985.

- Ereciński T., Weitz K., *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008.
- Hałgas M., „Charakter prawny zapisu na sąd polubowny”, *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego* 2007, nr 7.
- Jakubecki A. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom V (art. 1096–1217), T. Wiśniewski (red.), Warszawa 2021.
- Jakubowski J., „Międzynarodowy arbitraż handlowy w sporach wielostronnych (doświadczenia polskie)”, *Państwo i Prawo* 1980, z. 7.
- Kłós M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom V (art. 1096–1217), A. Marciniak (red.), Warszawa 2020.
- Kulski R., *Umowy procesowe w postępowaniu cywilnym*, Kraków 2006.
- Kuratowski R., *Sądownictwo polubowne*, Warszawa 1932.
- Morek R., *Mediacja i arbitraż. Komentarz*, Warszawa 2006.
- Münch J. [w:] *Kommentar zum Zivilprozessordnung*, tom 3, red. T. Rauscher, P. Wax, J. Wenzel, Monachium 2008.
- Nazaruk P., *Zapis na sąd polubowny dotyczący sporów ze stosunku spółki akcyjnej*, Gdańsk 2013 (niepublikowana rozprawa doktorska).
- Nowaczyk P., Szumański A., Szymańska M., *Regulamin arbitrażowy UNCITRAL*, Warszawa 2011.
- Orecki M. (red.) *Sądownictwo polubowne a sądy państwowe wobec zasady nieingerencji sądu państwowego w działalność sądu polubownego i jego skład*, Warszawa 2019.
- Pankowska-Lier B., Sołtys B., *Umowa arbitrażowa w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2004.
- Popiołek W., „Zdatność arbitrażowa sporów o prawa majątkowe”, *Przegląd Prawa Handlowego* 2020, nr 6.
- Potrzebowski K., Żywicki W., *Sądownictwo polubowne*, Warszawa 1961.
- Potrzebowski K., *Sąd polubowny według kodeksu postępowania cywilnego*, Warszawa 1961.
- Pruś P. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom II (art. 478–1217), M. Manowska (red.), Warszawa 2021.
- Pryles M., „Multi-Tiered Dispute Resolution Clauses”, *Journal of International Arbitration* 2001, nr 2.
- Radwański Z. [w:] *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, tom 2, Z. Radwański (red.), Warszawa 2008.
- Rosenberg L., Schwab K.H., Gottwald P., *Zivilprozessrecht*, München 2004.
- Schlosser P. [w:] *Kommentar zum Zivilprozessordnung*, tom 9, red. F. Stein, M. Jonas, Tybinga 2002.
- Szumański A. (red.), A. Kąkolecki, P. Nowaczyk, W. Wiśniewski, A. Wach, G. Wujek, J. Poczobut, M.H. Koziński, M. Hauser-Morel, T. Wiśniewski, M. Porzycki, M. Tomaszewski, M. Łaszczuk; J. Szpara, P. Pietkiewicz, P. Podrecki, S. Pieckowski, „Arbitraż handlowy”, tom 8 [w:] *System prawa handlowego*, Warszawa 2010.

Tomaszewski M., „Umowa o arbitraż. Podstawowe problemy prawne”, *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego* 1994, nr 1.

Trammer H., „Konwencja europejska o międzynarodowym arbitrażu handlowym”, *Prawo w Handlu Zagranicznym* 1965, nr 2.

Trammer M., „O właściwe miejsce dla «czystych» norm materialnego prawa cywilno-jurysdykcyjnego”, *Przegląd Notarialny* 1949.

Wójcik M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom II (art. 730–1217), A. Jakubecki (red.), Warszawa 2022, art. 1157.

Weitz K. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom VI. Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy), wyd. V, T. Ereciński (red.) Warszawa 2017, art. 1161.

Wiśniewski W., *Międzynarodowy arbitraż handlowy w Polsce. Status prawny arbitrażu i arbitrów*, Warszawa 2011.

Wołodkiewicz A. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, P. Rylski (red.), Warszawa 2021.